

SEBASTIAN DRAPACZ

Katowice

## Sprawozdanie z panelu dyskusyjnego „Biskup Polowy Wojska Polskiego abp Józef Gawlina w 50. rocznicę śmierci”

(Katowice, 6 listopada 2014 roku)

6 listopada 2014 roku na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach odbyło się otwarcie ekspozycji poświęconej arcybiskupowi Józefowi Gawlinie. Wystawa, przygotowana przez Polską Misję Katolicką w Anglii i Walii oraz Instytut i Muzeum gen. Sikorskiego w Londynie, ukazywała niepublikowane wcześniej zdjęcia obrazujące drogę przebytą przez biskupa polowego Wojska Polskiego na frontach II wojny światowej. Gości przywitał ks. dr hab. Antoni Bartoszek, dziekan Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego, następnie historię wystawy przybliżył ks. prałat Stefan Wylęzek, rektor Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii. Następnie ks. prof. dr hab. Jerzy Myszor zaprosił do udziału w dyskusji panelowej, która odbyła się w sali „Gościa Niedzielnego”. Debata zaproszonych historyków miała na celu omówienie tych elementów biografii biskupa Gawliny, które dotychczas nie były podnoszone w publikacjach jemu poświęconych. Dobrany został zespół specjalistów z różnych dziedzin: ks. prałat Stefan Wylęzek, rektor Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii, ks. prof. dr hab. Jerzy Myszor (US), prof. Wiesław Wysocki (UKSW), dr Jacek Żurek, dr hab. Adam Dziurok (IPN Katowice), ks. dr Damian Bednarski (US), mgr Ewa Olszowy (Biblioteka Teologicznej US), płk Marek Walancik, dr. Jacek Kurek (US). W debacie zabrał głos również arcybiskup Damian Zimoń.

Poruszony został problem braku całościowej biografii biskupa Gawliny. Istnieje dużo publikacji dotyczących niektórych wydarzeń, w których brał udział, jednak nie powstała do tej pory żadna biografia. Opublikowane zostały jego *Wspomnienia*, pisał on również dzienniki, zastrzegł jednak, że po dopiero 50 latach od jego śmierci można będzie je opublikować.

Następnym zagadnieniem była kwestia rozproszenia źródeł archiwalnych. Niektóre z nich znajdują się w archiwum w Londynie, inne z nich w Rzymie, a także w wielu innych miejscach, które związane były z biskupem. Ks. prałat Stefan Wylęzek powiedział, że archiwum londyńskie, będące prywatnym archiwum biskupa polowego, zawiera 308 jednostek archiwalnych, wśród nich biografie oraz dokumenty urzędowe. Archiwum misji wojskowej kierował ks. Górczewski, obecnie znajduje się ono pod opieką Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii. W latach dziewięćdziesiątych został zaprowadzony indeks archiwum. W roku 2003 archiwum zostało przeniesione do Londynu i obecnie toczą się dalsze prace inwentaryzacyjne. Ponadto dokumenty dotyczące jego osoby rozproszone są w archiwach kościelnych w Warszawie, w tym w archiwum Konferencji Episkopatu Polski, a także w archiwach IPN. Przy okazji analizy tych dokumentów widoczne są konsekwencje podwójnej jurysdykcji księży na emigracji, w czasie i po II wojnie światowej. Rząd londyński przyjął żołnierzy polskich i kapelanów, zaczął umieszczać ich w obozach przygotowujących żołnierzy do życia cywilnego. Kapelani znajdujący się w tych obozach po wojnie nie mieli przyznanej jurysdykcji wśród żołnierzy. Później istniały dwie

struktury jurysdykcyjne: cywilna i wojskowa. Cywilną jurysdykcję sprawował ksiądz infułat Władysław Staniszewski. Bp Gawlina zostawił misję wojskową ks. Bronisławowi Michalskiemu. Jurysdykcja wojskowa została rozwiązana w latach sześćdziesiątych.

Kolejnym zagadnieniem był stosunek organów bezpieczeństwa Polski Ludowej do osoby Biskupa Polowego. W 1946 roku padła propozycja objęcia przez biskupa Gawlinę stanowiska biskupa koadiutora w Katowicach. Sam duchowny podjął starania o wizę do Polski, wyrażając chęć powrotu. Plany te były jednak zachowywane w tajemnicy i dopiero po latach ujawnił je abp Szczepan Wesoły. Istniały pogłoski, że biskup Gawlina był jednym z kandydatów na stolicę biskupią we Wrocławiu. Jak już jednak wspomniano, nie otrzymał wizy wjazdowej do Polski i plan powrotu musiał zostać zarzucony. Dr hab. Adam Dziurok z katowickiego oddziału Instytutu Pamięi Narodowej powiedział, że biskup Gawlina nie posiada teczki personalnej założonej przez SB. Istnieją jedynie pojedyncze dokumenty dotyczące jego osoby w innych teczkach. Pojawiły się one od roku 1964, odkąd utworzono IV departament Służby Bezpieczeństwa do spraw walki z Kościołem. Przechowywane są meldunki i prywatna korespondencja. Pierwszym doniesieniem jest akt oskarżenia ks. Górnika OMI, któremu zarzuczano przechowywanie listu pasterskiego Gawliny, podważającego ustrój PRL. Następnym śladem, jaki ordynariusz WP pozostawił po sobie w archiwach SB jest tak zwany „meldunek Maksymowicza” – relacja z wizyty domniemanego siostrzeńca biskupa w katowickiej kurii. Maksymowicz był prawdopodobnie wysłannikiem UB, który miał zbadać tę instytucję. W aktach z lat 1958–1964 nazwisko Gawliny pojawia się ośmiokrotnie, był bowiem kandydatem na kardynała. Zdefiniowany został jako wróg władzy ludowej oraz przeciwnik kard. Stefana Wyszyńskiego. Władze PRL upatrywały konflikt Gawliny z prymasem w rzekomych atakach za zbytnią pobłażliwość dla komunistów. Kolejnym zagadnieniem podejmowanym przez SB był konflikt Gawlina – Wyszyński na tle problemu opieki duszpasterskiej nad Polsnią. Znaleziono teczkę z korespondencją episkopat – Gawlina. Zawiera ona około 50 listów, w których pojawia się jednak obraz dwóch przyjaciół a nie wrogów, jakby wbrew twierdzeniom SB o rzekomym konflikcie, który miał jedynie charakter ambijonalny. Papież Jan XXIII planował kreować biskupa Gawlinę kardynałem, ale zostało to zablokowane przez kardynała Wyszyńskiego. Doszło między nimi do zgrzytu już podczas pierwszego spotkania, dotyczącego kwestii polonijnych. Na pogrzebie Gawliny prymas Wyszyński nie zabrał głosu, mimo że przewodniczył liturgii, co miało być gestem symbolicznym. Przy okazji rozpatrywania konfliktu z prymasem został na panelu wspomniany konflikt Sikorski – Gawlina, jaki zrodził się w związku z podróżą biskupa do Stanów Zjednoczonych.

Następnie podczas debaty głos zabrał arcybiskup senior Damian Zimoń. Wskazał on, że konflikt Gawlina – Wyszyński należy rozpatrywać przez pryzmat podziałów, które istniały w przedwojennej Polsce, których wydzźwięk istnieje do dziś, oraz przez pryzmat trudnych, powojennych realiów. Trzeba na ten spór patrzeć szerzej: wynika on z różnego podejścia hierarchów do kwestii relacji państwo – Kościół.

Zachowały się książki z księgozbioru biskupa polowego. Książki te są rozproszone, część znajduje się w bibliotece teologicznej Uniwersytetu Śląskiego, oraz w bibliotece Towarzystwa Chrystusowego, stąd też nie istnieje kompletny spis inwentarzowy jego biblioteki. Gawlina pozostawiał znaki własnościowe, które miały specyficzną, bogato zdobioną formę. Istniała nawet ruchoma biblioteka lotnicza biskupa polowego, o czym świadczy jeden ze znaków własnościowych na książkach. Gawlina wywarł wpływ na inteligencję emigracyjną, o czym świadczą dedykacje na ofiarowanych mu książkach. W kolekcji były obecne dzieła teologiczne, filozoficzne i historyczne.

Kolejnym zagadnieniem przywołanym przez prowadzącego ks. prof. Jerzego Myszo-  
ra był odbiór biskupa Gawliny obecnie. Padło pytanie, czy jest on dzisiaj postacią tylko  
historyczną, czy już pewną ikoną. Jako kapłan Gawlina przez dwa lata był proboszczem  
parafii św. Barbary w Chorzowie. W tym czasie jego działalność wpłynęła na rozwój  
duszpasterstwa: powstała gazetka parafialna, ochronka dla dzieci, parafia wydawała  
obiady dla bezdomnych. Sam przyjął sakrę we własnej parafii, co było ewenementem,  
a w swoim herbie zawarł wizerunek św. Barbary. Robotniczy etos pozostał obecny  
w jego działalności do końca życia.

Podczas debaty zauważono, że rośnie zainteresowanie *Wspomnieniami* abp. Gawliny.  
Są one bogatym źródłem informacji na temat ich autora. Prowadzący panel, ks. Myszo-  
ra zauważył, że tym, co znacznie utrudnia napisanie pełnej biografii abp. Gawliny, jest wie-  
loaspektowość jego działalności.

W podsumowaniu uczestnicy panelu zgodnie stwierdzili, że brakuje dziś postaci wy-  
razistych. Popularność Gawliny wynika właśnie z barwności jego osobowości. Jest on  
dzięki duszpasterzowaniu wśród Polonii znany na całym świecie, a postać wielkiego for-  
matu ma olbrzymi wpływ na kształtowanie świadomości narodowej. Patriotyzm biskupa  
połowego i obecność wśród żołnierzy może intrygować. Był człowiekiem uczciwym i pra-  
cowitym. Nie był on „poprawny politycznie”, był za to niekwestionowanym autorytetem,  
który jest dziś potrzebny ludziom Kościoła.